

20.02.20

SZANOWNY PANIE
DYREKTORZE.



18 II 2020

CHRZANÓW

Z CAŁEGO SERCA PRAGNĘ PODZIĘKOWAĆ
WSZYSTKIM PAŃSKIM PRACOWNIKOM
ODZIAŁU PULMONOLOGICZNEGO I ONKOLOGI,
OD 2X2019r. ROZPOCZĘŁAM WALKĘ O ZDROWIE,
MAM 70 LAT I JESTEM MIESZKANKĄ
CHRZANOWA, WTEDY PO WIELU BADAANIACH
I TK. OKAZAŁO SIĘ, ŻE MAM RAKA LEWEGO
PŁUCA. PO RAZ PIERWSZY JESTEM
PACJENTKĄ TEGO SZPITALA, BO CHOCIAŻ
MOJA CÖRNA MIESZKA W GLIWICACH I
BARDZO NAMAWIALI MNIE DO POBYTU
W TAMIEJSZEJ KLINICE, TO JA WYBRAŁAM
NASZ SZPITAL, BO JAK SIĘ POTEM PRZEKONAŁAM
TO TAKĄ OPIEKĄ JAKĄ TUTAJ MNIE OTOCZONO
BYŁAM MIŁIE ZASKOCZONA. PO WIELU
BADAANIACH I CYKLACH CHEMIOTERAPI
CZUJĘ SIĘ DOBRZE CHOCIAŻ CHWILAMI
BYŁO CIĘZKO, ALE Dv. B. POGODA I Dv. KRUCZALA
TO JAK DWA DOBRE ANIOŁY CZUWALI NAD
CHORYMI I SWOJĄ RADĄ, POMOCĄ I UŚMIECHEM
SPRAWIALI ŻE KAŻDY ZAPOMINAŁ ŻE JEST
CHORY. TO SĄ LEKARZE PEŁNI POŚWIĘCENIA
I OBY NASZ SZPITAL MIAŁ TYLKO
TAKICH SPECJALISTÓW. TERAZ JESTEM

W DOMU I NABIERAM SIĘ BO ZA PARĘ
TYGODNI BĘDĘ MIAŁA RADIOTERAPIĘ,
NIE BOJĘ SIĘ NICZEGO BO TAK JAK
LEKARZE POWIEDZIELI JEŻELI W CZYM SIĘ
POGUBIĘ TO W KAŻDEJ CHWILI
ZNÓW WYPROSTUJĄ MOJE ZAGUBIONE
MYSLI, WIEM ZE MOGĘ LICZYĆ NA
OPIEKĘ W MOIM SZPITALU BO TAM
SA TEŻ MOI LEKARZE, NIECH DOBRY
BÓG DA WAM WSZYSTKIM ZDROWIE
I CORAZ WIĘKSZĄ WIEDZĘ A WY
PRZEKAZCIE JA PACJENTOM.
JESZCZE RAZ BARDZO DZIĘKUJE.

ZAWSZE WDZIĘCZNA PACJENTKA